

25.10.45

Drogi Kaziu. - Miałem dziś list od Twego bratanka, dostał okulary dopiero 17 października, bo zmienił adres. Obecny adres: Polish Forces CMF 550. Pisze dn. 18: „Onegdaj dowiedziałem się od gen. P., że Kazio w dalszym ciągu mnie poszukuje. Wnoszę z tego, że moje listy do niego nie doszły. Z Niemiec pisałem kilkanaście razy, a z Włoch kilka”.

Ściskam Cię serdecznie.

P.S. Nie zdążyłem tego listu wysłać rano, bo śpieszyłem się do konsulatu, w którym spotkała mnie niespodzianka. Po zdjęciu personaliów, odcisków palców i badaniu lekarskim oświadczone mi, że muszę złożyć... affidavit. Kiedy powiedziałem, że affidavit dostałem już dwa lata temu i że na ich zlecenie odesłałem go z powrotem, powiedziano mi, że i tak tamten affidavit jest nieważny, bo działa tylko rok. Wobec tego zwracam się o pomoc w uzyskaniu nowego i piszę jednocześnie do Wellisza. Bardzo nie lubię zaprzętać niczyjej uwagi swoją osobą, więc jeżeli Cię moja wiza znudziła, możesz sprawę dropować. Spolszczenie od ang. czasownika drop - tu: opuścić, wyrzucić. . Affidavit musi być suportowany. Spolszczenie od ang. czasownika support - tu: poparty..

Ściskam Cię raz jeszcze.

[podpis nieczytelny]

Odręczny dopisek na górze listu:

P.S. A może „Nowy Świat” dałby taki list, jak swego czasu Yolles? tzn. że dostanę dżob. Spolszczenie od ang. rzeczownika job - praca, posada. .